



Biuletyn

Lectorium Rosicrucianum



sierpień 2014

© Copyright by Lectorium Rosicrucianum
Międzynarodowa Szkoła
Złotego Różokrzyża

All rights reserved

Wszystkie prawa zastrzeżone

Adres Szkoły Duchowej
Lectorium Rosicrucianum
ul. Wojska Polskiego 99
98-300 Wieluń.

www.rozokrzyz.pl

e-mail: info@rozokrzyz.pl

Facebook:

www.facebook.com/rozokrzyz

Twitter:

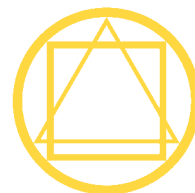
www.twitter.com/rozokrzyz

Literatura Szkoły Duchowej

www.rozekruiers.pl

Czasopismo Pentagram

www.czasopismopentagram.pl



Biuletyn Lectorium Rosicrucianum, Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża

Biuletyn jest elektronicznym informatorem Lectorium Rosicrucianum, Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża.

Adresowany jest on do ludzi poszukujących głębszego zrozumienia samych siebie, naszego miejsca we Wszechobjawieniu oraz spojrzenia z innej strony na zjawiska zachodzące w otaczającym nas świecie. Prezentowane w nim treści mają przede wszystkim pomóc nam dostrzec Światło, które towarzyszy człowiekowi w jego wędrówce przez świat i nieustannie wzywa go do ścieżki wyzwolenia.



w Katowicach, ul. Fancuska 33 A

w Krakowie, ul. Chopina 19

w Koszalinie, ul. Andersa 26

w Warszawie, ul. Inżynierska 3/5

we Wrocławiu, ul. Wandy 7/11

Działalność w innych miastach

Bydgoszcz

Cieszyn

Częstochowa

Gańsk

Jelenia Góra

Lublin

Lwów

Łódź

Opole

Poznań

Radom

Szczecin

Słupsk

Świdnica

Wałbrzych

Mowa jest srebrem, milczenie jest złotem

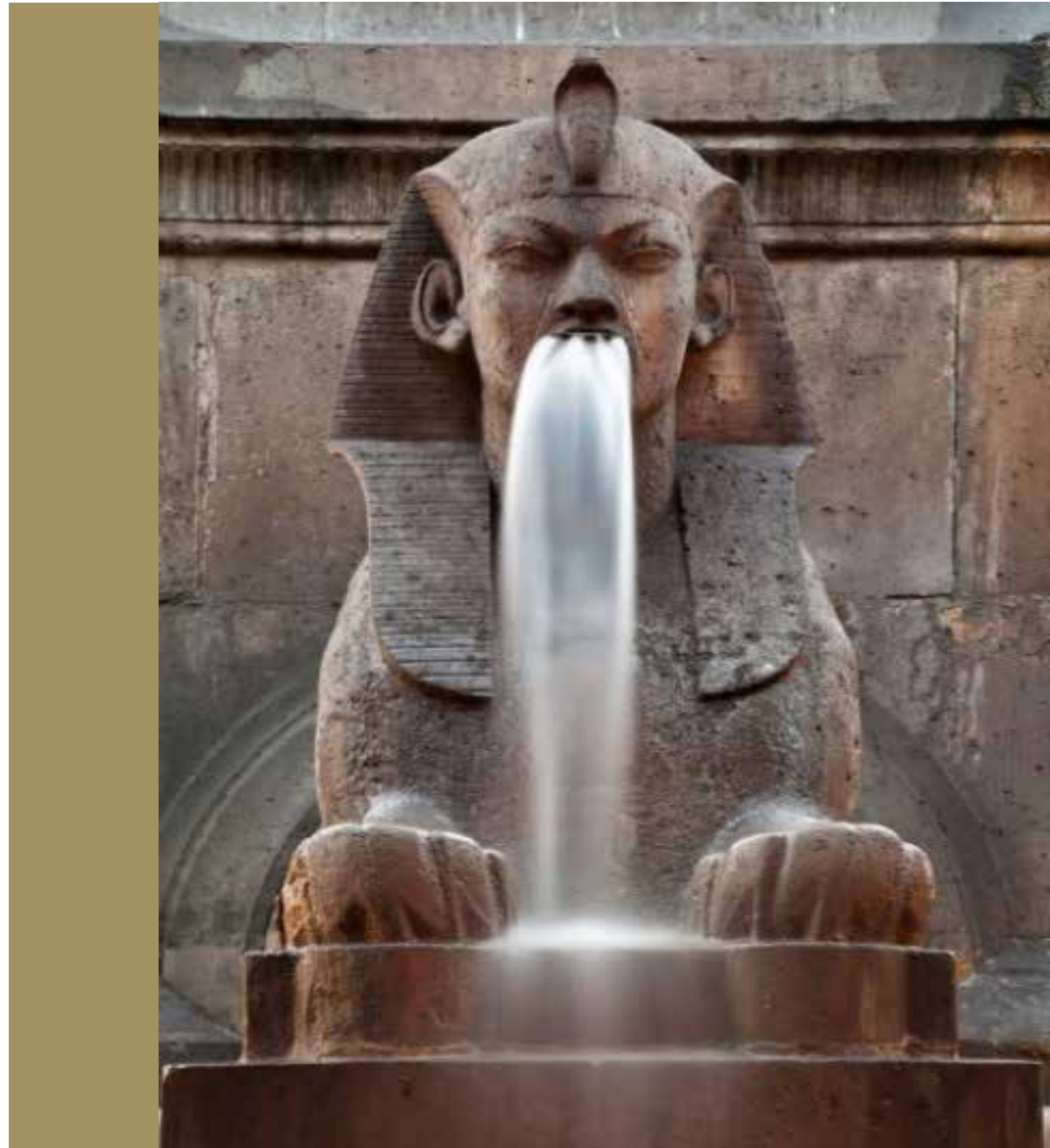
Kto wstępował do szkoły Pitagorasa, ten przez pierwsze dwa lata zobowiązany był do milczenia. Chodziło o to, że człowiek zwykle mówi niepytany i dopiero musi nauczyć się słuchać „głosu” Boga w sobie samym. Tak trafnie zostało to oddane w opowieści o Samuelu, który trzy razy był wzywany i dopiero za czwartym razem na polecenie swego Mistrza Helego rozpoznaje głos Boga.¹

Mówienie jest łożem

Alchemia naucza, jak nieszlachetny metal ołów można przekształcić w szlachetny metal złoto lub jak nieczystego człowieka przemienić w człowieka, w którym działa Boskie Światło.

Różne religie uważają, że zwyczajne mówienie człowieka jest na tak niskim poziomie, że lepiej jest dla niego, aby milczał. I tak powiedziane jest w Przypowieściach Salomona: *Gdzie dużo słów, tam nie brak występku; lecz kto opanowuje swój język, jest roztropny.*² A Jezus mówi o czystości w ten sposób: *Nie to co wchodzi do ust, kala człowieka, lecz to, co z ust wychodzi, to kala człowieka.*³

Teksty te pokazują, że mówienie często kieruje wewnętrzną nieczystość na zewnątrz. Wewnętrzna nieczystość staje się przez to rozpoznawalna, to jest: nieczyste myślenie, które używa „materii myślowej” czy „eteru myślowego”, jak również nieczyste odczuwanie, powiązane z siłami astralnymi. Dla słuchacza oznacza to, że zostaje on połączony z nieczystymi siłami wpływającymi od mówcy. Ma on wtedy na przykład udział w niezadowoleniu i problemach mówcy, co wpływa na jego własne myślenie, odczuwanie i postępowanie. Na podstawie tych tekstów można sądzić, że wewnętrzne zanieczyszczenie mowy często uzewnętrznia się.



Mowa jest srebrem, milczenie jest złotem

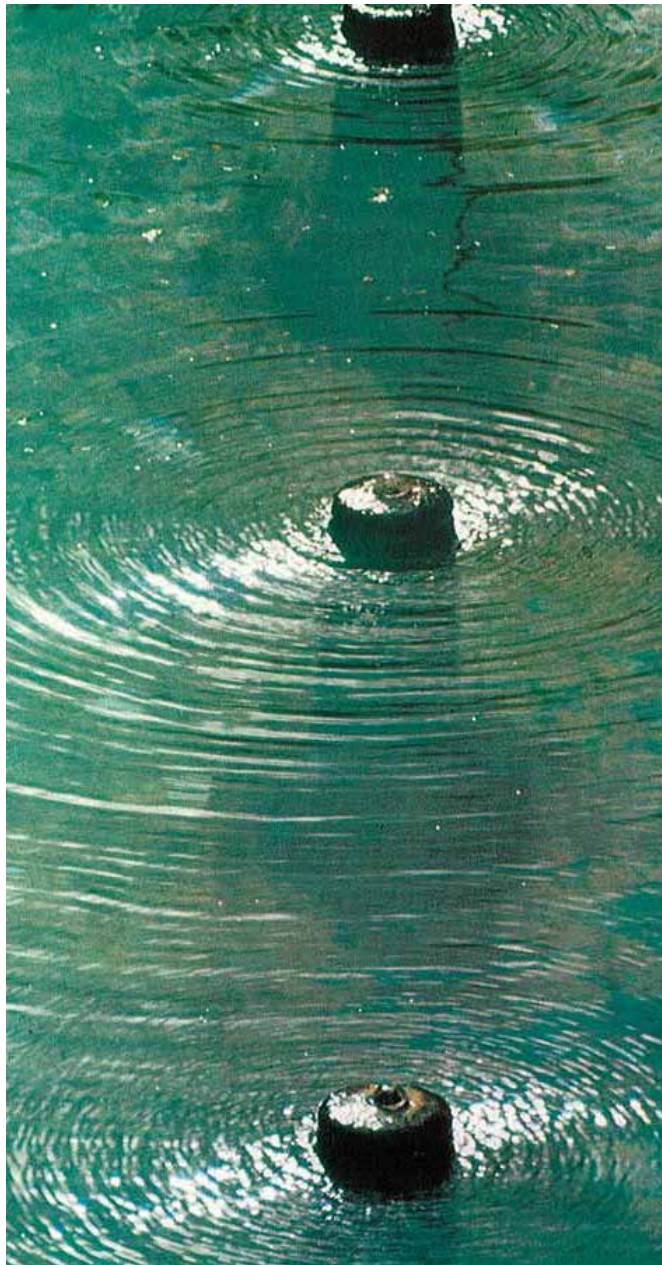
Mowa jest srebrem, a milczenie złotem. To stare przysłowie mówi, że żadne mówienie nie może górować nad milczeniem. W dawnej mądrości uważano srebro za metal półszlachetny, symbolizujący dualność czyli liczbę 2. Natomiast milczenie jest złotem i symbolizuje liczbę 1.

Jeśli człowiek rozpoznaje, że poprzez mówienie i słuchanie może dokonać wyboru, czy połączy się z czystością lub nieczystością, to dzięki temu wglądowi może zmienić się jego świadomość. Załóżmy, że postanawia on zajmować się już tylko czystymi myślami i uczuciami, i że byłby w stanie to uczynić tak, że jego mowa też świadczyłaby o tej czystości. Taka mowa byłaby wówczas niczym srebro. Mówienie jest magią, głos jest stwórczym organem.

Mówienie jest tworzeniem

Zwykle mówienie odbywa się za pomocą sił świadomości z systemu śledziony-wątroby. Tutaj pożądania, czy też pragnienie władzy i samoutwierdzenie biorą górę. Natomiast milczenie, które jest srebrem, odżywiane jest przez oczyszczone serce i oczyszczone myślenie. To, że takie oczyszczanie nie jest łatwe, ilustruje bajka *Fałszywe życzenia*. Biedny drwal mógł mieć trzy życzenia do Boga Jowisza. Zastanawiał się razem z żoną i oboje wymarzyli sobie wielkie bogactwo. Postanowili jednak, że najpierw się prześpią i dopiero następnego dnia wypowiedzą życzenia. Ale po wypiciu kieliszka wina zasumiało im w głowach i pojawiły się całkiem głupie myśli, które nierozważnie wypowiedzieli jako swoje trzy życzenia.

Bajka kończy się słowami: *Jest więc prawdą, że nieszczęśliwi, zaślepieni ludzie, którzy są nierozważni i niepewni, nie*



*mogą mieć właściwych życzeń, i tylko niektórzy spośród nich potrafią dobrze wykorzystać ofiarowane im przez niebiosy dary.*⁴

W tej bajce mowa jest o tym, że myślenie, odczuwanie i mówienie nie są niezobowiązujące, ale związane są z prawem przyczyny i skutku. Mówienie jest także stwarzaniem. Dlatego decydujące znaczenie ma pytanie o to, na jakim poziomie odbywa się proces tworzenia. Czy jest to tworzenie budujące czy burzące? Dlatego Lao Tse mówi: *Kto mało mówi, pozostaje „sobą” i jest naturalny*. A Jan van Rijckenborgh pisze w swoim komentarzu: *Kto mało mówi i jest w tym punkcie całkowicie świadomy, kto wie, co czyni i zdaje sobie sprawę ze swojej odpowiedzialności, ten pozostaje całkowicie sobą i jest zupełnie naturalny. Dzięki temu tworzy się również odpowiedni fundament dla uwalniającej pracy samourzeczywistnienia.*⁵

Nie każde słowo da się tak łatwo wypowiedzieć. Tak jest na przykład z imieniem JHWH czyli Jahwe. Imienia tego nigdy nie wymawia się w żydowskim nabożeństwie. Zastępuje się je słowem „Pan” lub „Potężny”. I nie jest to tylko wynikiem szacunku, lecz zwyczaj ten wziął się z wiedzy, że człowiek nie jest zdatny wymówić imienia Boga we właściwy sposób. Apostoł Paweł, gdy otrzymał nową świadomość powiedział: *I wiem, że ten człowiek – czy to w ciele było, nie wiem, czy poza ciałem, Bóg wie – został uniesiony w zachwyceniu do raju i słyszał niewypowiedziane słowa, których człowiekowi nie godzi się powtarzać.*⁶

Mowa jako złoto

Mowa jako złoto nie została dana człowiekowi. Natomiast Bóg wypowiedaniem słowa powołał stworzenie

do życia. I każdy dzień stworzenia, opisany w Biblii w pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju, poprzedzony jest słowami *I Bóg rzekł*, co pokazuje, że Jego mowa posiada stwórczą moc. Ewangelia Jana rozpoczyna się od słów: *Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez nie powstało, a bez niego nic nie powstało, co powstało.*⁷

W Nowym Testamencie Jezus przemawia ze stwórczą siłą. Do trędowatego mówi: *Chcę, bądź oczyszczony!*⁸ Do sparaliżowanego mówi: *Tobie mówię: Wstań, weź łożo swoje i idź do domu swojego!*⁹ A wichrowi na jeziorze rozkazuje: *Umilknij! Uciszyć się!* I tak stało się.¹⁰

Milczenie jest złotem

Umilknij! Uciszyć się! Te słowa Jezusa nabierają szczególnego znaczenia w człowieku, który pragnie stać się wewnętrznie cichy. Słyszy on słowa wypowiedziane do burzy w jego własnej istocie: *Umilknij! Uciszyć się!* Milczenie oznacza dla niego nie tylko zamknięcie ust, lecz stan, w którym myśli i uczucia uspokajają się. A to może stać się tylko wtedy, kiedy wewnątrz jest oczyszczone. W tej ciszy przemawia się do innej, boskiej świadomości w człowieku. I wówczas słyszy on: *Chcę, bądź oczyszczony! i Wstań!* czyli w nowej sile wróć do domu rodzinnego. A to może stać się tylko wtedy, kiedy wewnątrz jest oczyszczone. W tej ciszy przemawia się do innej, boskiej świadomości w człowieku. I wtedy słyszy on: *Chcę, bądź oczyszczony! i wstań!* czyli w nowej sile wróć do domu rodzinnego. Może się teraz przebić nowa świadomość, która działa z siłą. Kto używa tej siły, ten coś stwarza, coś kreuje. Coś zostaje objawione. To jest absolutna podstawa całej gnostycznej działalności: Słowo. Gdzie objawia się Gnoza, tam wypowiedane jest stwórcze Słowo, tam obecna jest fundamentalna Siła.

¹Pierwsza Księga Samuela, rozdział 3, wersy 1-10.

²Przypowieści Salomona, przypowieść 10, wers 19.

³Ewangelia Mateusza, rozdział 15, wers 11.

⁴Charles Perrault, *Sprookjes vanmoeder de gans*, Het Spectrum.

⁵Jan van Rijckenborgh, *Catharose de Petri, Chińska Gnoza, Rozekruis Pers, Wieluń 2012, s. 270.*

⁶II List do Koryntian, rozdział 12, wersy 3-4.

⁷Ewangelia Jana, rozdział 1, wersy 1-3.

⁸Ewangelia Marka, rozdział 1, wers 41.

⁹Ewangelia Marka, rozdział 2, wers 11.

¹⁰Ewangelia Marka, rozdział 4, wers 39.

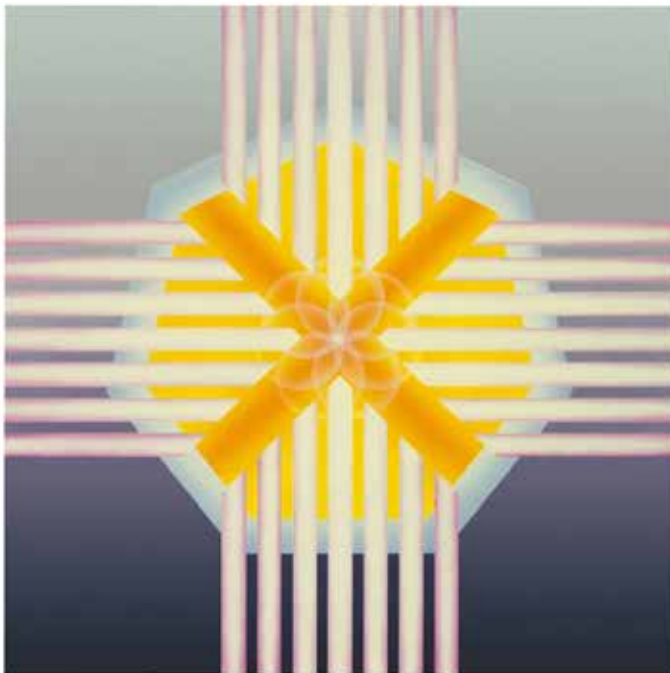




Nowości wydawnicze: www.rozekruispers.pl



POWSZECHNA GNOZA



Jan van Rijckenborgh Catharose de Petri

Gnoza – „tajemna” wiedza wewnętrzna – była początkowo syntezą pierwotnej mądrości. Wiedzę „tajemną” jest tylko dlatego, że poznać ją mogą jedynie ci, którzy dzięki wolnomularstwu samych siebie i zdecydowanemu działaniu odsuną zasłonę przesłaniającą im zdolność postrzegania.

Stąd Autorzy niniejszej książeczki nie przenieśli „Gnozy” na papier, co jest niemożliwe, lecz wskazali nam w dwudziestu czterech rozdziałach różne aspekty ścieżki prowadzącej do Gnozy.

Jeśli człowiek będzie niniejsze uwagi rozważać sercem, ich dogłębne znaczenie objawiać się będzie coraz wyraźniej i staną się one wkrótce dla Czytelnika „lampą u jego stóp”.

